

Księga Izajasza

Rozdział 8

Symboliczne imię syna proroka

1. I rzekł Pan do mnie: Weź sobie wielką tablicę i napisz na niej zwykłym pismem: Maher Szalal-Chasz Baz (Pośpiesza łup - szybko nadchodzi zdobycz). 2. I powołaj dla mnie na wiarogodnych świadków: kapłana Uriasza i Zachariasza, syna Jeberechiasza. 3. Potem zbliżyłem się do prorokini, i ta poczęła, i urodziła syna. I rzekł Pan do mnie: Nazwij go: Maher Szalal-Chasz Baz, 4. Gdyż zanim chłopiec nauczy się wołać: Mój ojczel! i Moja matko! - poniosą bogactwa Damaszku i łup z Samarii przed królem asyryjskim. 5. Potem tak jeszcze rzekł Pan do mnie: 6. Ponieważ ten lud wzgardził cicho płynącymi wodami Syloe i drży przed Resynem i synem Remaliasza, 7. Przeto Pan sprowadzi na nich wody Rzeki, potężne i wielkie, króla asyryjskiego i całą jego potęgę. I wystąpi ze wszystkich swoich koryt, i wyleje ze wszystkich swoich brzegów. 8. I wedrze się do Judy, zaleje i wzbierze, będzie sięgać aż do szyi, a rozpostarte jego skrzydła pokryją na całą szerokość twój kraj, o Immanuelu! 9. Sroźcie się, ludy, i drżycie! Przysłuchujcie się uważnie, wszyscy dalecy mieszkańcy ziemi, przepaszcie się i drżycie, przepaszcie się i drżycie! 10. Obmyślcie plan, lecz będzie on udaremniony, postanówcie coś - a to się nie stanie, gdyż z nami Bóg.

Tylko Pana się bójcie!

11. Tak bowiem rzekł Pan do mnie, gdy mnie uchwycił za rękę i przestrzegł mnie, abym nie chodził drogą tego ludu, mówiąc: 12. Nie nazywajcie sprzysiężeniem wszystkiego, co ten lud nazywa sprzysiężeniem, i nie bójcie się tego, czego on się boi, ani się nie trwóźcie! 13. Tylko Pana Zastępów miejcie za Świętego, niech On będzie waszą bojaźnią i On waszym lękiem! 14. I będzie wam świętością i kamieniem obrazy, i skałą potknięcia dla obydwu domów Izraela, sidłem i siecią dla mieszkańców Jeruzalemu. 15. I wielu potknie się o nie i upadną, i potłuką się, i będą usidleni i schwytani. 16. Zabezpieczę świadectwo, zapieczętuję naukę w moich uczniach. 17. I będę wyczekiwał Pana, który zakrywa swoje oblicze przed domem Jakuba, i w nim będę pokładał nadzieję. 18. Oto ja i dzieci, które mi dał Pan, jesteśmy znakami i przepowiedniami w Izraelu od Pana Zastępów, który mieszka na górze Syjon. 19. A gdy wam będą mówić: Radźcie się wywoływaczy duchów i czarowników, którzy szepcą i mruczą, to powiedzcie: Czy lud nie ma się radzić swojego Boga? Czy ma się radzić umarłych w sprawie żywych? 20. A co dotyczy zakonu i objawienia: Jeżeli tak nie powiedzą, to nie zabłyśnie dla nich jutrzienka. 21. I będzie wędrował po niej utrapiony i zgłodniały, a gdy będzie zgłodniały, będzie się złościł i przeklinał swojego króla i swojego Boga, i spoglądał w górę. 22. A gdy spojrzy na ziemię - oto trwoga i pomroka, straszna ciemność i nieprzenikniony mrok. 23. Lecz nie będzie zaćmione to, co znosi ucisk.

Jak w przeszłości sprowadził Pan hańbę na ziemię Zebulona i na ziemię Naftalego, tak w przyszłości okryje chwałą drogę morską, Zajordanie i okręg pogan.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01